

Sygn. akt II AKa 301/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Grażyna Świdorska - Wandor

Sędziowie: SSA Lech Magnuszewski

SSA Krzysztof Noskowicz (spr.)

Protokolant: st. sekretarz sądowy Aleksandra Konkol

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku Mirosława Kido

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2014 r.

sprawy

K. G.

o wydanie wyroku łącznego

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku łącznego Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 28 maja 2014 r., sygn. akt **IV K 47/14**

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że za podstawę wymiaru kary łącznej w punkcie I przyjmuje przepisy art. 86 § 1 k.k. i art. 91 § 2 k.k., a orzeczoną karę łączną pozbawienia wolności obniża do 8 (ośmiu) lat,
2. utrzymuje w mocy w pozostałej części zaskarżony wyrok,
3. zasądza na rzecz adw. K. S. Kancelaria Adwokacka w G. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej skazanemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym,
4. zwalnia skazanego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, a wydatkami tego postępowania obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gdańsku w dniu 28 maja 2014 r. w sprawie o sygn. akt **IV K 47/14** wydał wyrok łączny w stosunku do K. G., skazanego prawomocnymi wyrokami:

1. Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 27 kwietnia 2001r., w sprawie o sygn. akt IV K 330/00, za czyny popełnione w dniu 1.08.2000r. oraz w dniu 9.07.2000r. z art. 223 k.k., art. 222 § 1 k.k., art. 226 § 1 k.k., art. 242 § 1 k.k., art. 288 § 1 k.k., na karę łączną roku i 5 miesięcy pozbawienia wolności;

2. Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 29 kwietnia 2004r., w sprawie o sygn. akt III K 1165/03, za czyn popełniony w nocy 1/2 maja 2001r. z art. 280 § 1 k.k., na karę 3 lat pozbawienia wolności;

3. Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 8 maja 2003r., w sprawie o sygn. akt III K 237/03, za czyn popełniony w dniu 21.12.2002r. z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., na karę 3 lat pozbawienia wolności;

4. łącznym Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 23 grudnia 2004r., w sprawie o sygn. akt III K 859/04, na karę łączną 4 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności;

5. Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku z dnia 6 lipca 2010r., w sprawie o sygn. akt II K 703/09, za czyn popełniony w dniu 2.08.2009r. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., na karę 7 lat pozbawienia wolności;

6. Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku z dnia 21 grudnia 2012r., w sprawie o sygn. akt XI K 43/10, za czyny popełnione w bliżej nieustalonym czasie, jednak nie wcześniej niż w dniu 10.07.2007r. i nie później niż w dniu 15 07.2007r. oraz w dniu 8.08.2007r., z art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., z art. 193 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., z art. 190 § 1 k.k., na karę łączną 2 lat i 9 miesięcy pozbawienia wolności.

Wskazany wyrok Sąd Okręgowy w Gdańsku orzekł następująco:

- na podstawie art. 569 § 1 i 2 k.p.k., art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone w sprawach o sygn. akt II K 703/09 i XI K 43/10 jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył skazanemu K. G. karę łączną 9 lat pozbawienia wolności (pkt I), z zaliczeniem na jej poczet, na podstawie art. 577 k.p.k. w zw. z art. 63 § 1 k.k., okresu rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 9 sierpnia 2007r. do dnia 10 sierpnia 2007r. oraz od dnia 15 listopada 2009r. (pkt II);

- ustalił na podstawie art. 576 § 1 k.p.k., że w części nie objętej wyrokiem łącznym wyroki ulegające połączeniu wykonuje się w odrębnym zakresie (pkt III);

- na podstawie art. 572 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. umorzył postępowanie odnośnie skazań w sprawach IV K 330/00, III K 237/03, III K 1165/03 (pkt IV);

- wyrok zawiera nadto orzeczenie o zasądzeniu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu (pkt V) oraz o przejęciu kosztów sądowych przez Skarb Państwa (pkt VI).

Apelację od powyższego wyroku wywiodła obrońca skazanego, która zaskarżyła wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze, tj. w punkcie I. Wyrokowi temu zarzuciła, na mocy art. 438 k.p.k., rażąca surowość wymierzonej skazanemu kary łącznej poprzez niezastosowanie zasady pełnej absorpcji i nieuwzględnienie wszystkich okoliczności dotyczących skazanego, a w konsekwencji wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez złagodzenie wymierzonej kary łącznej i wymierzenie skazanemu kary w wymiarze najwyższej kary jednostkowej, tj. 7 lat pozbawienia wolności lub poprzez złagodzenie wymierzonej kary łącznej i wymierzenie skazanemu kary łagodniejszej niż kara 9 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Wywiedziona apelacja zasługiwała na uwzględnienie, co skutkowało koniecznością złagodzenia kary łącznej, orzeczonej w punkcie I zaskarżonego wyroku.

Na wstępie trzeba stwierdzić iż badanie zakresu przedmiotowego postępowania o wydanie wyroku łącznego wobec skazanego K. G. nie doprowadziło do stwierdzenia uchybień w tej mierze, to jest w zakresie wynikającym z treści art. 570 k.p.k., jak i art. 85 k.k. Określenie tego zakresu zostało przez sąd a quo dokonane prawidłowo, na podstawie aktualnych kart karnych, to jest niezależnie od treści złożonego w tej kwestii wniosku skazanego, w którym wnosił on

o połączenie wyroków w sprawach: Sądu Rejonowego w Gdańsku o sygn. akt III K 859/04 (wyrok łączny) oraz Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku o sygn. akt XI K 43/10 i II K 703/09.

Nie ma też podstaw do kwestionowania prawidłowości ustaleń sądu a quo co do kar podlegających łączeniu, to jest, że połączeniu winny podlegać kary pozbawienia wolności wymierzone wyrokami opisanymi w pkt. 5 i 6, jak i też co do umorzenia postępowania o wydanie wyroku łącznego w odniesieniu do pozostałych skazań.

Trafność apelacji obrońcy przedstawia się jednak oczywiście, bowiem poprawność działania Sądu Okręgowego właściwie wyczerpuje się we wskazanym wyżej zakresie. Uchybienia popełnione przez ten Sąd na etapie orzekania kary łącznej nie mogły pozostać niezauważone, a w konsekwencji musiało to doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku. Jednocześnie podkreślenia wymaga to, że stwierdzone uchybienia, z uwagi na zakres zaskarżenia, kierunek wywiedzionej apelacji oraz wnioski w niej zawarte, nie wymagały wydania orzeczenia kasatoryjnego. Przywrócenie orzeczeniu praworządnego charakteru bez uszczerbku dla praw skazanego mogło nastąpić w postępowaniu odwoławczym, co też Sąd Apelacyjny uczynił.

W realiach rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy nieprawidłowo określił granice orzekania nowej kary łącznej pozbawienia wolności (od 7 lat do 9 lat i 9 miesięcy), bowiem granic nowej kary łącznej w wyroku łącznym nie wyznaczają poprzednie kary łączne, tylko kary jednostkowe wymierzone za poszczególne przestępstwa (zob. postanowienie SN z dnia 22.07.2010 r., IV KK 162/10, OSNwSK 2010/1/1482, Biul. PK 2010/4/14). W postępowaniu w przedmiocie wydania wyroku łącznego za podstawę orzekania kary łącznej przyjmować zatem należy wyłącznie kary jednostkowe wymierzone za poszczególne przestępstwa. Sąd Okręgowy nie dostrzegł też tego, że w sprawie mamy do czynienia z popełnieniem ciągu przestępstw oraz innych przestępstw, a zatem, że w grę wchodzi stosowanie art. 91 § 2 k.k. Zgodnie z jego treścią, jeżeli sprawca w warunkach określonych w art. 85 k.k. popełnia dwa lub więcej ciągów przestępstw określonych w § 1 lub ciąg przestępstw oraz inne przestępstwo, sąd orzeka karę łączną, stosując odpowiednio przepisy rozdziału IX, w tym art. 86 § 1 k.k., zgodnie z którym karę łączną wymierza się w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy (zob. wyrok SN z dnia 21.08.2012 r., III KK 251/12, Prok. i Pr. -wkl. 2012/11/1). Zatem "odpowiednie" stosowanie art. 86 k.k. oznacza, że w sytuacji określonej w art. 91 § 2 k.k. sąd ma wymierzyć karę łączną - nie w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy, z uwzględnieniem górnych granic poszczególnych rodzajów kar wskazanych w art. 86 § 1 k.k., lecz w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za ciąg przestępstw lub za jednostkowe czyny, w zależności od tego, która z nich jest surowsza, do sumy orzeczonych w danym postępowaniu kar za ów ciąg lub ciągi przestępstw i za czyny jednostkowe, oczywiście z uwzględnieniem górnych granic poszczególnych rodzajów kar (zob.: wyrok SN z dnia 1.10.2008 r., V KK 215/08, LEX nr 457946, Prok. i Pr.-wkl. 2009/1/4).

Jednocześnie podkreślenia wymaga to, że odmienne określenie podstawy prawnej wymiaru kary łącznej w żadnej mierze nie doprowadziło do modyfikacji granic jej wymiaru.

Na gruncie badanej sprawy prawidłowe określenie granic wymiaru kary łącznej winno zawierać się w przedziale od 7 lat do 10 lat i 5 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd Okręgowy, określając granice kary łącznej, uwzględnił natomiast karę łączną orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku w sprawie XI K 43/10 (2 lata i 9 miesięcy) zamiast sumy kar jednostkowych i za ciąg przestępstw, orzeczonych tym wyrokiem (10 miesięcy + 10 miesięcy + 1 rok i 3 miesiące + 6 miesięcy pozbawienia wolności). Zapewne byłoby to bardziej uchwytne, gdyby sąd a quo wykazał się większą skrupulatnością i w części wstępnej wyroku (w pkt. 6) wymienił omawiane kary, a nie poprzestał tylko na przytoczeniu orzeczonej kary łącznej.

Wskazane uchybienie, z uwagi na wniesienie apelacji wyłącznie na korzyść skazanego, nie podlegało już naprawieniu. Natomiast zarzut obrońcy należało odnosić do tych granic kary łącznej, które sąd a quo zakreślił, a zatem w wersji dla oskarżonego już choćby z tego powodu korzystnej. Bynajmniej jednak nie oznacza to, że wymierzona kara łączna spełniła kryteria kary sprawiedliwej.

Nadto zwrócenia uwagi wymaga to, że Sąd Okręgowy, jak wynika z protokołu rozprawy z dnia 28 maja 2014 r., ujawnił jedynie część wyroku wydanego w sprawie Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku o sygn. akt II K 703/09 (k.

92), gdyż na kartach 71-72 akt znajdują się tylko strony 1. i 3. tego wyroku. Sąd Apelacyjny, w ramach przysługujących mu uprawnień naprawił i to uchybienie, przeprowadzając dowód z akt sprawy II K 703/09, w szczególności z wyroku z dnia 6 lipca 2010 r. (k. 140-143).

Uczynienie powyższych uwag było niezbędne dla oczyszczenia przedpola do rozważań dotyczących prawidłowości ukształtowania orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności, co jest też głównym zarzutem obrońcy skazanego.

Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że o rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. można mówić tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć wpływ na wymiar kary, można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji, a karą, która byłaby prawidłowa w świetle dyrektyw art. 53 k.k. (zob. wyrok SN z dnia 13.04.2000 r., WA 5/00, LEX nr 535097). Jest przy tym oczywiste, że stosowanie tych dyrektyw musi uwzględniać specyfikę orzekania o karze łącznej (por.: wyr. S. Apel. w Katowicach z dnia 17.04.2014 r., II AKa 61/14, Biul. SAKa 2014/2/28-29).

W nawiązaniu do wniosku obrońcy skazanego co do zastosowania zasady absorpcji należy wskazać, że nie przedstawia się on zasadnie. Stwierdzić w tej materii trzeba, że przy wymierzaniu kary łącznej zastosowanie zasady absorpcji nie przedstawia się jako obowiązek sądu orzekającego, nie stanowi też punktu wyjścia przy dokonywaniu oceny wymiaru kary łącznej (por. wyrok S. Apel. w Gdańsku z dnia 19.05.2010 r., II AKa 119/10, POSAG 2010/3/165-174). Jak najbardziej należy zgodzić się ze stanowiskiem orzeczniczym, zgodnie z którym zastosowanie zasady absorpcji, asperacji czy kumulacji przy orzekaniu zarówno kary łącznej, jak i wydawaniu wyroku łącznego uwarunkowane jest przede wszystkim relacjami zachodzącymi pomiędzy osądzonymi czynami objętymi tym orzeczeniem. Relacje te sprowadzają się do określenia jak bliski związek przedmiotowo-podmiotowy łączy te czyny oraz w jakich odstępach czasu zostały one popełnione. Im bliższe są te relacje, tym bardziej kara łączna orzeczone wyrokiem łącznym winna być zbliżona do dopuszczalnego minimum uwarunkowanego wysokością kar orzeczonych za przestępstwa objęte tym wyrokiem. Nie bez znaczenia dla intensywności tego związku pozostaje także ocena wielości czynów przestępczych, rodzaj, wielość i podobieństwo dóbr prawnie chronionych naruszonych przestępstwami dokonanymi przez skazanego (zob. wyrok S. Apel. w Poznaniu z dnia 29.11.2012 r., II AKa 245/12, LEX nr 1307472).

Nie ulega też wątpliwości, że popełnienie więcej niż dwóch przestępstw jest istotnym czynnikiem prognostycznym, przemawiającym za orzekaniem kary łącznej surowszej niż na zasadzie absorpcji, a w przypadku skazanego mamy do czynienia z popełnieniem 6 przestępstw.

Sąd Okręgowy, wymierzając skazanemu K. G. karę łączną, stosował „zasadę asperacji (częściowej kumulacji)”. Posługiwanie się zamiennie tego typu terminologią należy ocenić krytycznie. Przy orzekaniu kary łącznej mogą być stosowane różne systemy: system kumulacji, polegający na podsumowaniu kar wymierzonych za zbiegające się przestępstwa, system absorpcji, gdzie najsurowsza z kar wymierzonych staje się karą łączną, jak również system asperacji, w którym najwyższa kara jednostkowa podlega zaostreniu w przyjęty przez ustawodawcę sposób (por.: A. Marek, Prawo karne, W-wa 2005, s. 220-222 i podana tam literatura).

Sąd Apelacyjny konsekwentnie zwraca uwagę na to, że oczywiście nieprawidłowe jest używanie określenia „częściowa kumulacja” czy też „pełna absorpcja” bądź „pełna kumulacja”, bowiem w karnoprawnym języku prawniczym „absorpcja” jak i „kumulacja” mają jednoznaczne, wskazane wyżej znaczenie i nie wymagają żadnego przymiotnikowego dookreślenia. Podobnie jest gdy chodzi o zasadę asperacji. Wskazana siatka pojęć jest dorobkiem orzecznictwa i doktryny, a jej stosowanie pozwala uniknąć chaosu terminologicznego. Sądowi Okręgowemu nie udało się tego uniknąć, czego przykłady zostaną poniżej przytoczone.

Niezależnie od używanej terminologii Sąd Okręgowy stosował w rzeczywistości zasadę asperacji. Sąd ten prawidłowo wskazał na to, że zasada asperacji winna być priorytetową dyrektywą wymiaru kary łącznej, stosowanie zaś zasady absorpcji lub kumulacji należy ograniczyć do sytuacji wyjątkowych. Trafność rozważań sądu a quo, opartych zarówno o orzecznictwo sądowe jak i stanowisko doktryny, nie budzi istotnych zastrzeżeń. Nie nastąpiło jednakże odpowiednie przełożenie tych rozważań na realia sprawy. Najwyraźniejszym tego świadectwem jest to, że sąd a quo deklarując, iż baczył, aby skutek orzeczenia kary łącznej sytuacja skazanego nie uległa pogorszeniu, nie zastosował jednak

zasady „pełnej absorpcji”, następnie zaś skonstatował, że ustalone okoliczności przemawiały za zastosowaniem zasady asperacji (częściowej kumulacji), a zarazem przeciwko zastosowaniu dyrektywy „pełnej kumulacji” (sic!). Trudno taką argumentację uznać za przejrzystą, a w konsekwencji za przekonywującą. Wnioskować z tego można tylko tyle, że Sąd Okręgowy, wbrew swoim deklaracjom, zastosowania zasady asperacji upatrywał jednak w granicach zbliżonych do kumulacji. Takie działanie trafnie podważa skarżąca, gdy domaga się wymierzenia skazanemu kary łagodniejszej niż 9 lat pozbawienia wolności. Celnie wskazuje na to, że sąd a quo nie przytoczył w uzasadnieniu wyroku przesłanek, które miałyby przemawiać za takim właśnie ukształtowaniem kary łącznej.

Sąd Okręgowy słusznie dostrzegł, że związek czasowy pomiędzy zbiegającymi się przestępstwami nie jest zbyt bliski, bowiem chodzi o okres bez mała dwóch lat. Nie jest to jednak zarazem czasokres przestępczej działalności szczególnie długi. Jednocześnie trzeba mieć na uwadze to, że pięć z sześciu zbiegających się przestępstw skazany popełnił na dystansie zaledwie niecałego miesiąca. Nie sposób też kwestionować oceny, że pomiędzy zbiegającymi się przestępstwami nie ma ścisłego związku podmiotowo-przedmiotowego. Jednakże konstatacja, że dopuszczenie się przestępstw nawet podobnych i w bliskich odstępach czasu na szkodę różnych pokrzywdzonych „przemawia za odstąpieniem od zasady absorpcji pełnej na rzecz częściowej kumulacji” znowu tak naprawdę niczego nie wyjaśnia, a co najwyżej może świadczyć o tendencji do nadmiernej surowości w orzekaniu. Oznacza bowiem przechodzenie z jednej skrajności niemal od razu w drugą. Tymczasem zasada asperacji winna być pojmowana jako związana z kształtowaniem kary łącznej w zależności od stopnia ścisłości omawianego związku podmiotowego i przedmiotowego oraz w kontekście prewencyjnego oddziaływania tej kary. Zasada ta pozwala orzec karę z przedziału od najwyższej z podlegających łączeniu kar do ich sumy. W tym przedziale może ona zbliżać się mniej lub bardziej do poziomu absorpcji czy też kumulacji, ale zawsze pozostanie zasadą asperacji. W jej ramach możemy mieć natomiast do czynienia z różnym stopniem redukcji kary.

Ma też rację skarżąca, że sąd a quo nie uwzględnił w wystarczający sposób postawy skazanego i jego pozytywnej prognozy penitencjarnej jako okoliczności dla niego korzystnych. Wprawdzie stwierdził, że wziął pod uwagę „względnie pozytywną” opinię z Aresztu Śledczego, jednakże podkreślił, iż sama w sobie nie może ona stanowić podstawy wymiaru kary, z czym bezsprzecznie należy się zgodzić. Rzecz jednak w tym, że sąd a quo nie wyjaśnił w jakim zakresie (i czy w ogóle) opinia ta miała wpływ na wymiar kary, skoro dalej konstatuje, że nie może ona też przesłaniać tych okoliczności, które zadecydowały o orzeczeniu kary łącznej „w wymiarze zbliżonym raczej do zasady kumulacji niż absorpcji”. Nie ulega wątpliwości, że orzeczona kara łączna jest bliższa kumulacji, co sugeruje subminimalny wpływ omawianej opinii na jej wymiar. W realiach sprawy poza dyskusją jest to, że wobec skazanego nie sposób było zastosować zasady absorpcji. Sąd a quo winien natomiast skoncentrować się na wyjaśnieniu tego konkretnego wymiaru kary łącznej, jaki zastosował wobec skazanego, a to uczynił tylko połowicznie.

Uzyskanie opinii o skazanym jest z pewnością powinnością wynikającą z treści art. 571 § 1 k.p.k., która ma służyć właściwemu kształtowaniu przez sąd wymiaru kary łącznej w oparciu o pełny, możliwy do ustalenia w realiach rozpoznawanej sprawy, zakres wiedzy o przestępstwach i ich sprawcy (por. wyrok SN z dnia 4.10.2011 r., II KK 112/11, LEX nr 1084712). Sąd Okręgowy uczynił temu zadość bardzo formalnie, stąd też zarzut obrońcy trudny jest do odparcia. Dysponując opinią o skazanym sąd a quo winien dostrzec postępy przebiegu jego resocjalizacji, poznać jego pozostałe właściwości i warunki osobiste oraz jego zachowanie po popełnieniu przestępstw. Przystaje to jak najbardziej do unormowania zawartego w przepisach art. 53 § 1 i § 2 k.k., które w procesie wymierzania kary - co dotyczy także kary kształtowanej wyrokiem łącznym - nakazuje brać pod uwagę wszelkie mające znaczenie dla wymiaru kary okoliczności, które powstały po wydaniu wyroków, stanowiących podstawę wyroku łącznego (por.: wyrok SN z dnia 3.04.2007 r., III KK 394/06, Prok. i Pr.-wkł. 2007/10/19).

Jest oczywiste, że gdyby ustawodawca nie wiązał z omawianą powinnością żadnych skutków w zakresie orzekania o karze łącznej w wyroku łącznym, to jej nałożenie na sąd przedstawiałoby się jako bezcelowe, a tak przecież nie jest.

Sąd Okręgowy zbyt pobieżnie odniósł się i nie wyeksponował tych elementów z zachowania skazanego, które miały pozytywny wpływ na wymiar kary łącznej w sytuacji, gdy materiał dowodowy zawarty w aktach sprawy i ujawniony w toku przewodu sądowego umożliwił dokonanie takiej oceny. Słusznie wskazuje obrońca, że do tych okoliczności

należy to, iż zachowanie skazanego w jednostce penitencjarnej przekłada się finalnie na pozytywną prognozę penitencjarną wobec niego. Skazany wywiązuje się z nałożonych na niego zadań i obowiązków, był wielokrotnie nagradzany, co przysłańia skutecznie trzy ukarania dyscyplinarne. Z opinii tej wynika też, że skazany prezentuje krytyczny stosunek do popełnionych przestępstw i do dotychczasowego trybu życia, nie deklaruje przynależności do nieformalnych struktur podkultury więziennej.

Ważny jest jeszcze jeden aspekt, który winien towarzyszyć wymierzaniu kary łącznej w wyroku łącznym, a mianowicie, żeby mieć w polu uwagi i to, jaki wymiar kary łącznej nastąpiłby w sytuacji, gdyby wszystkie czyny były osądzone, w układzie wzorcowym, w jednym postępowaniu.

Mając na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Apelacyjny uznał za zasadne złagodzenie kary łącznej pozbawienia wolności, orzeczonej w punkcie I wyroku, tak aby w należyтым stopniu uwzględniała ona istniejący związek przedmiotowo-podmiotowy między zbiegającymi się przestępstwami, jak i też dane wynikające z aktualnej opinii o skazanym z jednostki penitencjarnej.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny orzeczoną karę łączną pozbawienia wolności obniżył do 8 lat. Zastosowanie zasady asperacji bliższej kumulacji, jak uczynił to sąd a quo było wobec skazanego nadmiernie dolegliwe i celowościowo nieuzasadnione. W tym stanie rzeczy, zasadne było zastosowanie wobec niego zasady asperacji, odpowiednio wyważonej, gdy chodzi o stopień redukcji kary.

Jednocześnie za podstawę wymiaru kary łącznej należało przyjąć przepisy art. 86 § 1 k.k. i art. 91 § 2 k.k., ze względu już wyżej sygnalizowanych. Nie powinno bowiem budzić wątpliwości to, że łączenie kar oruczonych za ciągi przestępstw lub za ciąg przestępstw oraz za inne przestępstwo następuje w oparciu o art. 91 § 2 k.k., a nie na podstawie art. 85 k.k., gdyż ten ostatni przepis normuje kwestię kary łącznej jedynie za zbiegające się jednostkowe przestępstwa (por. wyrok SN z dnia 25.02.2010 r., IV KK 497/09, OSNwSK 2010/1/441).

Natomiast art. 86 § 1 k.k. i art. 91 § 2 k.k. są przepisami dopełniającymi się. Stąd też w przypadku łączenia kar pozbawienia wolności oruczonych za dwa lub więcej ciągów przestępstw lub ciąg (ciągi) przestępstw oraz inne przestępstwo (przestępstwa), podstawą wymiaru kary łącznej winny być przepisy art. 86 § 1 k.k. i art. 91 § 2 k.k. (art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 2 k.k.) – (zob.: wyrok S. Apel. w Gdańsku z dnia 15.05.2013 r., sygn. akt II AKa 128/13, niepubl.).

Wymierzona oskarżonemu w ten sposób kara łączna 8 lat pozbawienia wolności jest wystarczająca dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności dla zapobieżenia jego powrotowi do przestępstwa. Nie przekreśla szans powrotu skazanego do normalnego życia, co przedstawia się bardzo realnie, wobec istnienia wobec niego pozytywnej prognozy penitencjarnej.

W pozostałej części Sąd Apelacyjny, nie stwierdzając uchybień, które należałoby brać pod uwagę z urzędu, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze oruczono po myśli art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. - z uwagi na sytuację materialną skazanego oraz na mocy § 14 ust. 5, §§ 19 pkt 1 i 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.), przy uwzględnieniu stawki podatku od towarów i usług, o której mowa w § 2 ust. 3 cyt. Rozporządzenia.